

Sygn. akt II Ca 696/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Renata Tabor

Sędziowie: SSO Bogdan Łaszkiewicz

SSR del. Bożena Sztomber (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Zofia Szczęsłowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ż.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej Oddziałowi w Polsce w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 8 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 3/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 złotych tytułem

zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Powód M. Ż. wniósł pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej Oddziałowi w Polsce w W., w którym domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 3.006,15 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty. Ponadto wnosił o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pismem z dnia 8 kwietnia 2013 r. powód rozszerzył powództwo do kwoty 5.932,38 złotych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 6 grudnia 2012 r. wydanym w sprawie sygn. akt I Nc 9184/12 Sąd Rejonowy w Białymstoku uwzględnił powództwo i nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda kwotę 3.006,15 złotych wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce w W. wnosil o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.932,38 złotych wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia 7 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty (pkt I). Zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 100 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej, kwotę 315,31 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z opinią biegłego oraz kwotę 617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II). Nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 65,32 złotych tytułem brakującej części opłaty sądowej (pkt III). Nakazał zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Białymstoku kwotę 84,69 złotych tytułem nadpłaconych wydatków związanych z opinią biegłego sądowego (pkt IV).

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 4 lipca 2012 r. około godziny 19:00 w wyniku opadu gradu doszło do uszkodzenia pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...) stanowiącego własność M. Ż., znajdującego się na parkingu przy ul. (...). Właściciel pojazdu posiadał w (...) Spółce Akcyjnej Oddział w Polsce w W. aktualne na datę szkody ubezpieczenie autocasco potwierdzone polisą nr (...). W dniu 11 lipca 2012 r. poszkodowany zgłosił szkodę ubezpieczycielowi. Tego samego dnia po dokonaniu oględzin pojazdu sporządzono protokół szkody.

Ubezpieczyciel po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego w oparciu o kalkulację naprawy z dnia 14 lipca 2012 r. przyznał właścicielowi pojazdu odszkodowanie w kwocie 2.597,13 złotych. W dniu 30 lipca 2012 r. rzeczoznawca samochodowy P. R. na zlecenie M. Ż. wykonał opinię techniczno – ekonomiczną, ustalając koszt naprawy pojazdu na kwotę 6.936,28 złotych. W tym samym dniu właściciel pojazdu wezwał ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 4.339,15 złotych tytułem dopłaty do przyznanego odszkodowania za uszkodzony pojazd. Decyzją z dnia 13 września 2012 r. ubezpieczyciel przyznał dopłatę odszkodowania w kwocie 1.333 złotych, zaś pismem z dnia 6 listopada 2012 r. podtrzymał powyższą decyzję.

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż istota sporu sprowadzała się do ustalenia wysokości szkody poniesionej przez właściciela auta, a w konsekwencji wysokości należnego mu świadczenia w ramach umowy autocasco. Oceniając zasadność żądania powództwa odwołał się do treści art. 805 k.c. i art. 363 § 1 i 2 k.c. Podkreślił, że dla określenia uprawnień i obowiązków stron w ramach prowadzonego sporu należy uwzględnić postanowienia stanowiących integralną część umowy Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych z dnia 9 lutego 2012 roku.

Sąd I instancji wskazał, że pojazd powoda objęty był ochroną ubezpieczeniową, co było okolicznością bezsporną. Zakres ubezpieczenia obejmował następstwa wypadków polegające na uszkodzeniu lub zniszczeniu pojazdu, uszkodzeniu lub zniszczeniu przewożonego samochodem osobowym bagażu, uszkodzeniu lub zniszczeniu wyposażenia dodatkowego samochodów osobowych oraz całkowitym zniszczeniu wyposażenia dodatkowego motocykli (§ 2.3 ust. 1 (...)). Podstawę ustalenia wysokości należnego powodowi odszkodowania określał zapis § 2.8 ust. 1 (...), zgodnie z którym wysokość szkody częściowej ustala się na podstawie wyceny (metoda kosztorysowa) lub na podstawie oryginalnych faktur i rachunków dokumentujących usługę naprawy uszkodzonego pojazdu. Przy ustalaniu wysokości szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu lub jego wyposażenia dodatkowego uwzględnia się koszty naprawy pojazdu wyłącznie w zakresie będącym następstwem wypadku, określone w sporządzonej ocenie technicznej.

Celem ustalenia zakresu uszkodzeń oraz kosztów naprawy uszkodzeń powstałych w pojeździe powoda marki S. (...) o nr rej. (...) na skutek zdarzenia z 4 lipca 2012 roku z uwzględnieniem zasad ubezpieczenia autocasco z Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych pozwanego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej.

Biegły S. L. w swojej opinii wskazał, że w wyniku gradobicia z dnia 4 lipca 2012 roku w pojeździe powoda uszkodzeniu uległa pokrywa komory silnika, poszycie dachu, pokrywa bagażnika, szyba przednia (do wymiany), poszycie słupka okiennego zewnętrzne lewe i prawe, drzwi przednie prawe, drzwi tylne prawe, błotnik tylny prawy i lewy (do naprawy). Biegły oszacował koszt naprawy niezbędnej do przywrócenia stanu pierwotnego pojazdu na kwotę 9.862,51 złotych brutto (8.018,30 złotych netto).

Zastrzeżenia do opinii biegłego wniósł pozwany wskazując, że została ona sporządzona w sposób niestaranny i nierzetelny. W odpowiedzi na powyższe biegły sądowy na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2012 roku podtrzymał treść opinii. Wskazał, że (...) autocasco nie zabraniają stosowania w wyliczeniach programu A.. Jest on dokładniejszy od innych tego typu programów, dlatego biegły go zastosował. Amortyzacja na materiały jest wliczona w roboczogodziny. W zależności od roboczogodzin i amortyzacji wyliczany jest koszt materiałów. Zdaniem biegłego uszkodzenie szyby było widoczne przy oględzinach i celowo zostało pominięte przez ubezpieczyciela. Było to uszkodzenie bardzo charakterystyczne dla uszkodzeń przy gradobiciu. Nie ma czegoś takiego jak technologia bezinwazyjna, przy każdej naprawie uszkodzenia jest inwazja, są mikropęknięcia. Metoda bez lakierowania nie powinna być stosowana, nie gwarantuje naprawy. Przy takiej ilości wgnieceń technologia naprawy polegałaby na szpachlowaniu całej powierzchni dachu. Nie da się tego zrobić w 100 % perfekcyjnie i niewidocznie. Właściciel auta był na terenie Niemiec i oględziny były niemożliwe. Jednak materiał zdjęciowy był wystarczający. Zarzut, że biegły nie zastosował 50 % amortyzacji był chybiony, gdyż zastosował amortyzację 60 %.

Do tak uzupełnionej opinii żadna ze stron nie wniosła zarzutów.

W ocenie Sądu I instancji wypowiedzi zaprezentowane przez biegłego były rzetelne, kompletne i jasne, w związku z czym sporządzona przez niego opinia była miarodajna do dokonania ustaleń niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zdaniem Sądu w świetle wniosków wynikających z opinii odszkodowanie wypłacone dotychczas powodowi w kwocie 3.930,13 złotych nie było odpowiednie do rozmiaru poniesionej przez niego szkody. Za uzasadnione należało przyjąć koszty naprawy pojazdu w wysokości 9.862,51 złotych. Jedynie tak ustalona przez biegłego wysokość kosztów naprawy pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, co jest celem naprawy. W takim stanie rzeczy, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

O kosztach procesu postanowiono w oparciu o dyspozycję art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 83 w zw. z art. 113 ust. 1 i art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że wydana w sprawie opinia biegłego sądowego S. L. jest rzetelna, kompletna, jasna, logiczna, spójna i konsekwentna, a przez to miarodajna dla dokonania ustaleń potrzebnych do rozstrzygnięcia sporu, pomimo że opinia ta została sporządzona w sposób niezgodny z zakreśloną tezą i nie odpowiadała na wszystkie pytania postawione w tej tezie oraz nie wyjaśniała wątpliwości podnoszonych przez pozwanego w piśmie procesowym zawierającym uwagi do opinii,

2. naruszenie art. 805 § 1 k.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda świadczenia ustalonego w sposób inny, niż uzgodniony przez strony w umowie ubezpieczenia oraz poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów naprawy uszkodzeń, których zaistnienia powód nie udowodnił.

Wskazując na powyższe, apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania – przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Odpowiedź na apelację złożył powód, wnosząc o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy i w świetle wniosków płynących z opinii biegłego sądowego, żądanie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nie dopuścił się zarzucanych mu naruszeń prawa materialnego i procesowego.

Niezasadny był zarzut skarżącego, iż Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. oceniając dowód z opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego K. L.. Przedstawiona przez Sąd I instancji argumentacja nie nasuwa zastrzeżeń, nie przekracza bowiem granic swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy ustalił kwotę odszkodowania należnego powodowi posiłkując się opinią biegłego sądowego i wskazał powody, dla których przyjął ją za podstawę rozstrzygnięcia. Ocenę tę podzielił Sąd Okręgowy.

Nie budził wątpliwości fakt, że określenie spornego kosztu naprawy uszkodzonego pojazdu powoda wymagało wiadomości specjalnych. Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego było zatem niezbędne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Rację ma przy tym skarżący, że teza dowodowa obejmowała także dokonanie oględzin przedmiotowego samochodu. Nie sposób jednakże przyjąć, że brak ich dokonania dyskwalifikował sporządzoną przez biegłego opinię, gdy wystarczająca do stwierdzenia zakresu uszkodzeń i wskazania kosztów naprawy pojazdu była dokumentacja fotograficzna. W ocenie Sądu Odwoławczego czynność oględzin ma być jedynie pomocna biegłemu przy opracowaniu opinii. W sytuacji zatem, gdy oględziny nie zostały przeprowadzone, a biegły nie uznał tego za przeszkodę do wydania opinii przy wykorzystaniu jedynie materiału fotograficznego, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji, że brak oględzin nie rzutował na ocenę przydatności w sprawie tejże opinii. Dodatkowo, po zgłoszeniu przez pozwanego zastrzeżeń do opinii pisemnej, Sąd I instancji wysłuchał biegłego na rozprawie, gdzie podtrzymał on wnioski opinii i szczegółowo odniósł się do formułowanych zarzutów. Na tej podstawie Sąd Rejonowy niewadliwie przyjął, że przedmiotowa opinia była miarodajna do dokonania zasadniczych ustaleń w sprawie.

Zauważyć należy, iż po wysłuchaniu biegłego K. L. pozwany ubezpieczyciel nie zgłaszał już dalszych uwag i zastrzeżeń w trybie art. 286 k.p.c., nie sformułował także wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej, bądź z opinii innego biegłego. W takim stanie rzeczy za bezzasadne oraz spóźnione uznać należało kwestionowanie wniosków przedmiotowej opinii na etapie postępowania apelacyjnego. Dotyczyło to również zastosowanego przez biegłego sądowego systemu wyliczenia wartości szkody. Poza sporem pozostawało, że zgodnie z postanowieniami § 2.8 (...) przy ustaleniu wysokości szkody metodą kosztorysową ceny części zamiennych oraz materiałów określa się w systemie E.'s, a jeżeli jest to niemożliwe – w systemie A.. Wbrew przekonaniu apelującego, regulacja ta nie wykluczała jednakże zastosowania drugiego z wymienionych systemów. Sąd Rejonowy trafnie uznał, że w sprawie niniejszej zaistniały przesłanki do zastosowania tegoż właśnie systemu przy określeniu wysokości kosztów naprawy pojazdu powoda. Podkreślić należy, że biegły sądowy szczegółowo odniósł się do tej kwestii wskazując, iż program A. pozwala na bardziej precyzyjne i dokładne wyliczenie kosztów naprawy samochodu i z tej przyczyny został on zastosowany. Stanowisko biegłego w tym zakresie nie było zaś ostatecznie kwestionowane przez pozwanego w toku postępowania przed Sądem I instancji. Przyjęcie takiego sposobu określenia wysokości szkody służyło zaś, co słusznie zaznaczył Sąd Rejonowy, osiągnięciu celu naprawy, to jest przywróceniu pojazdu powoda do stanu sprzed wypadku. Chybiony jest zatem zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 805 § 1 k.c., jako że zasądzone świadczenie odpowiada warunkom określonym treścią ogólnych warunków ubezpieczeń komunikacyjnych.

Podkreślenia wymaga, że ogólne warunki umów, stanowiące integralną część zawartej przez strony umowy ubezpieczenia, podlegają wykładni według reguł określonych w art. 65 k.c., zaś płynąca z tego przepisu dyrektywa interpretacyjna nakazuje ustalenie rzeczywistej woli stron umowy (wyrok SN z dnia 13 maja 2004 r., V CK 481/03, LEX nr 183801; wyrok SN z dnia 23 października 2003 r., V CK 412/02, LEX nr 168306). Sąd Rejonowy prawidłowo zinterpretował zapisy (...), będące podstawą odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela, jak też właściwie określił zakres tej odpowiedzialności.

Z powyższych względów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym ustalono w oparciu o § 6 pkt 4 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 461 j.t.).